

N^o 276.

D. 20. Listopada.

NIEDZIELA.

ROK 1825.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zjazd Senatu w Nięszawie 1451.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Jutro iako w wilją S. CECYLJI Patronki Muzyki, poświęconym będzie Jej obraz po południu o godzinie 3ciej w Kościele PANNY MARJI, z kąd przy Processji przeprowadzonym zostanie przez Rynek Nowego Miasta do Kościoła XX. Franciszkanów. Poittrze to jest we *Wtorek* iako w uroczystość S. Cecylji, nabożeństwo Solenne z Nieszporami i Kazaniem, zaprowadzenia zupełnego odpustu nadanego wiecznemi czasy Kościołowi temuż, odbędzie się z zawiązaniem razem Sodalistwa pod protekcją teje S. Patronki Muzyki, w tym Kościele, którego założenie od 1645 i 1646 roku od Kapelana Mistrza Muzyki Wielebnego Ojca *Wincentego Scapita* przy dworze Króla *Władysława IV* pochodzi, a w którym w ówczas zaraz i przez tegoż Wiele. Ojca, zaprowadzona Muzyka ciągle, choć nie w wielkiej liczbie mianowicie po zmniejszeniu liczby Zakonników, którzy ją składali, zawsze jednak i dotąd przez 180 lat exystowała. Aby więc nigdy nieustawała, i nadal ku chwale Najwyższego prowadzoną być mogła, Sodalistwo tym celem iedynie, utrzymania jej nazawsze, zawiązuje się.

Wczoraj o godzinie 2 z południa, odbył się obrzęd założenia *Węgielnego Kamienia* do nowej budowy *Teatru Narodowego* na placu *Marywilskim*. Przybył JO. Xze *Namiestnik Królewski*, znajdowali się oraz JO. Xze *Drucki Lubecki Minister Skarbu*, JW. *Hrabia Sobolewski Minister Sprawiedliwości*,

JW. *Generał Dyw. Koźniecki Prezes Dyrekcji Teatru* z Członkami teje Dyrekcji JJWW. *Radcy Stanu Suniński, Koźmian, Wojda* Prezydent M: S: *Warszawy, Lubowidzki* Wice-Prezydent, tudzież wiele Urzędników i Artysty Dramatyczni.—Po podpisaniu wywodu słownego, włożono w skrzynkę kamienną tablicę cynkową, na której znajduje się wyryty następujący napis: *Za panowania Najjaśniejszego ALEXANDRA I. Cesarza Wszech Roscji, Króla Polskiego, Namiestnik Królewski Józef Xiągczek w obec Ministrów, Prezesa Dyrekcji Teatru i Członków teje Dyrekcji, dnia 19 Listopada 1825 roku założył kamień Węgielny na Budowę Teatru Narodowego w Stolicy, kosztem teje stawianego podług planu Antoniego Corazzi.* Włożono oraz Medale bite w Mennicy Warsza: za panowania N: PANA, i terażniejsze Monety Polskie, miedziane, srebrne i złote, tamże umieszczono po exemplarz w tym dniu wyszłych *Monitora, Gazet i Kurjera Warsz.* iakoż drukowany exemplarz *Historji Teatru Polskiego* wyietej z dzieł *Wojciecha Bogusławskiego*.—JP. *Koracy Budowniczy* podał JO. Xciu *Namiestnikowi* Kielnią srebrną i Cegłę, Xiążę własnoręcznie nalazwszy nieco wapna na cegle, i trzykrotnie uderzywszy w nią młotkiem, oddał JO. Xciu *Ministrowi Skarbu*, który położył przy kamiennej skrzyni pierwszą cegłę, następnie wykońcili taką pracę JJWW. Mi-

nister Sprawiedliwości, Rady stanu, Prezes i Członkowie Dyrekcji, a w imieniu wszystkich Artystów Teatru Narod: położył cegłę *L. A. Danuszewski*. — Oby szczęśliwie ukonieczoną została ta budowa, poświęcona sztuce, dla ozdoby stolicy i przyjemnej zabawy jej szanownych mieszkańców. *Laborum dulce lenimen*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* placno za Korzec Żyta zło: od 9 i pół do 10 i pół. — *Pszonicy* od 15 do 19. — *Jęczmienia* od 6 i 3 srebrne grosze do 8. — *Owsa* od 4 i pół do 5 i pół. — *Siana* furę jednokonną od 12 do 16, parokonną od 19 do 24. — *Słomy* furę zwyczajną od 5 do 6 i pół.

Wyszło z druku *zabawne satyryczne dziełko* pod tytułem: „*Nauki przewrotne doświadczonego praktyka dane synowi który w stopniu Doktora Medycyny z zagranicy wraca*“ Dość go można we wszystkich Księgarniach i w Sklepie *Ciechanowskiego* na przeciwko *Zygmunta*, za cenę zł: 2 gr. 15. a najlepszym papierze zł: 3. —

Artykuł nadesłany. — w Maiu r. b. zachorowałem na *romatyzm* tak dalece że w rękę i nogach, żadnej nie miałem władzy, a to przez 4 miesiące, oprócz tego weszła mi puchlina. w Takiej chorobie przymuszającej mnie do leczenia w łóżku, wezwałem na pomoc *W. Kramskiego Doktora*, który poświęcił się gorliwie leczeniu, a w Sierpniu przeznaczył mi używanie kąpeli i picie wód Mineralnych w *Miśliwczowie*; usłuchałem rady troskliwego lekarza, wzięwszy do 40 kąpeli, i piąc po każdej rannej *Wodę Mineralną*, do zupełnego zdrowia powróciłem. Doświadczywszy takiego skutku *Wód Mineralnych*, przejęty dla nich podziwieniem, nie mogłem o tem zamilczeć ze przyniosą ulgę cierpiącym i podać do publicznej wiadomości. Oddać także należy sprawiedliwość *Dziedzicowi*, iż się stara o wszelkie wygody

dla goszczących, szczególnie *kuchnia i łąka* jest taka że lepszej wymagać niemożna. Przekonały się o tem osoby przybyłe do *Mysliwczowa* bawiąc tam z ukontentowaniem, z tego wszystkiego, co troskliwość *Dziedzica* przysposobiła. — w *Żamieńsku* d. 29 Październ: 1825.

X. Lefranc Kan: Of: Piotro: *Gazeta Berlińska* donosi że od czasu zbankrutowania *Tepera* w *Warszawie*, które wynosiło 12 milionów dukatów, najwięcej przyniosło szkody terazniejsze bankructwo domu *Amerykańskiego Wiljams* w *Londynie*, które wynosi 32 miliony talarów.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Wiadomości o dalszych działaniach *Ibrahima Baszy* w *Morei* są dotąd niepewne. Dawniej umieszczona wiadomość o przybyciu *Tureckiego Egipskiej Floty* do *Kandji* niepotwierdza się, gdyż ta stała jeszcze d. 29 Wreś: w *Porcie Alexandrii*. *Austrjacki Internuncjusz Otensfeld* i *Arabia Gwilleminot* Posel *Francuzki* mieli kilka razy ważne narady u *Rejsersendego*, z tego względu utrzymują że *Polityka Francuska* już ma być strzygnięta co do interessu *Greków*. Ci Posłowie wyjednali także u *Porty* ogłoszenie nowego rozkazu wydanego do *Kieźstw Mołdawji i Wołoszczyzny*, mocą którego w tych prowincjach wszystko wraca do dawnego porządku. — Na wygnanie skazani *Grecy z Mołdawji i Wołoszczyzny*, wrócili już do swej ojczyzny, gdzie im oddano zabrane dobra, niemniej skarb *Turecki* oddał im zaległe dochody z tychże dóbr od czasu ich niebytności w kraju. w *Jasach* czynią teraz świetne przygotowania na zaślubienie *Kieźniczki Heleny* córki tamecznego *Hospodara*, z Synem Wielkiego Hetmana *Alexandra Ghyki*.

Król Francuzki wyjechał d. 8 b.m. w towa-

przystwie Xcia *Delfina* i Xcia *Domodo Fontenble*. — Wyrachowano iż dotąd jest w *Paryżu* 27,000 Pokoiów do najęcia. — D. 4 b. m. Iako w dzień Jmienia Króla *Francuz*, miał Prefekt departamentu *Sekwany* stosowną mowę do *Monarchy*, na którą Król odpowiedział temi słowy: „z równem zadowoleniem iaki uczuciem, przyjmuję szczerze życzenia mego dobrego miasta *Paryża*, będąc przekonanym o jego przychylności; nie dosyć iednak natem że iestem kochany od mego narodu, lecz muszę na tę przywiazanie istotnie zasłużyć.“ — Pewny *Dziennik Amerykański* donosi iż pod *Mates* ubito węża mającego dwie głowy i dwa ogony. — *Gazeta Konstytucjonista* wspomina między innemi, iż Panu *Busze* znanemu *Skrzypkowi*, niewolno odtąd w *Paryżu* publicznie dawać koncertu. — D. 9 b. m. urwała się na publicznej drodze w *Porto*, ogromna bryła z skały, która zasypała wiele osób używających przechadzki w tem miejscu, dopiero drugiego dnia odważono się odkopać ciała tych nieszczęśliwych.

z Niemiec.

Terazniejszy Król *Bawarski*, oprócz zaprowadzenia oszczędności między urzędnikami *Cywilnemi*, zaprowadza takż w *Wojsku* Słychać że *Feldmarszałek Bawarski* *Xiąże Wrede* uchylił się od interesów państwa, takż i *Hrabia Rechberg* Minister spraw zewnej uchylił się od służby. — Król po zgonie swego *Ojca*, spiesząc do *Munich*, wstąpił do mieszkania *Palkownika Lineszlos* który go uczył musztry gdy *Xcie* był w dzieciństwie. *Monarcha* serdecznie uściskał swego nauczyciela roniącego łzy radości i wdzięczności. — Pewny *Botanik* ogłosił że *Drzewa* mogą być zarażone chorobą która niszczy, a ta choroba może się tak gwałtownie rozszerzać, że całe lasy w ciągu kilku tygodni zostaną spustoszone; pewny gatunek *Grzybów* pokazuje się na chorych drzewach, a w tenczas

należy iak może być najspieszniej wycinać drzewa z korzeniami na kilka sążni od mających takie wyrostki — *Donoszą z Kiolonji*, iż rzeka *Ren* znacznie przybiera od d. 8 b. m. — w *Kantonie Wolsztejn* zamordowano na publicznej drodze Służącą, która od swego opiekuna wracała, ciało tej nieszczęśliwej znaleziono obnażone o 800 kroków od wioski w której służyła, a nieco dalej jej suknie, rozrzucone po polu. — Odezwa do obywateli *Królestwa Niderlandzkiego* względem wsparcia *Gręków*, uczyniła pomysły skutek. — *Donoszą z Drezna* iż dnia 6 b. m. wyjechał *Xcie Maksymiljan Saski* na spotkanie swej małżonki aż do *Frejburga*, która tam przybyła o godzinie 2 po południu; garnizon i korpus *Górników* defilowali z muzyką przed dostojną parą, poczem deputacja *Górników* podała *Xźnię*ce bryłę srebrnego kruszcu i inne produkty górnicze. Dnia 7 b. m. przybyła *Xiężna* przy odgłosie armat do *Drezna*, gdzie ją najświetniej przyjął przed ratuszem *Magistrat* z gronem *Obywateli*, a potem wysiadająca z pówozu przed zamkiem *Królewskim*, *Xcie Maksymiljan* który był otoczony pierwszymi *Kawalerami Dworu*; o godzinie 7 wieczorem nastąpiło uzupełnienie ślubu dostojnej pary, poczem udano się do stołu rodziny *Królewskiej*, nakoniec odprowadzono *Xźnę* do apartamentów jej *Małżonki*.

w *Lasach* prowincji *Neapolitańskiej* *Abruzo* znaleziono *dziką panienkę*. Ma lat 18, iest piękna, i blisko 15 lat żyła w lesie. Wysoka, lecz pełna wdzięku, ma nadzwyczajną zrećzność. Gdy włościanie spozstrzegłszy ją chcieli schwytać, uciekła śpiesznie. Trzeba było użyć sposobu, aby ją ująć. Otoczono sieciami miejscy, w którym lubiła przebywać, i tak została złapaną. Gdy się do niej zbliżono, rozgniewana walczyła z przeciwnikami swemi; pokonana wreszcie, została zaprowadzoną do szpi-

wała w *Peskaro*. Młoda ta *panienka* mówi *językiem niezrozumiałym*. Gdy pierwszy raz podano jej odzież, patrzała na nią z początku z zadziwieniem, a wkrótce podarła ją z gwałtownym gniewem. Między osobami, których ciekawość sprowadziła do szpitala w *Peskaro* dla widzenia tej *pięknej dzikiej Panienki*, pewna bogata *Dama* postrzegłszy znak na jej ramieniu, uznała ją za swoją *córkę*, którą żebracy porwali jej przed 14 laty. Pilne jest staranie około tej *panienki*, która zda się okazywać małą skłonność do przyjęcia cywilizacji. Walczy do ostatniego ze zwierzętami, które napotka; nie daie uwagi na nikogo z tych, którzy ją otaczają. Jeden tylko *Lekarz* czyni przyjemne wrażenie na jej umyśle; staie się melancholiczną lub rozgniewaną, gdy się ów *Lekarz* oddala, a łagodną i wesołą, gdy powraca. *Lekarz* ten spodziewa się wkrótce wyprowadzić ją z dzikości.

DONIESIENIA.

Pantaljon wiedeński sławnego Mistrza Vattera, o 5ciu oktawach, fornirowany drzewem orzechowym, stroj długi trzymający, ton przyjemny i mocny, dobrze ograny, jest do sprzedania za pomierną cenę; życzący go nabyć raczy się posfatygować do Pałacu W. Pułkownika Zielonki obok Pałacu Kazimierowskiego przy ulicy Krakow: Przedmie: Nr 303 Lit: B. w Oficynie na dole.

Kto ma do zbycia Urzędowy Oblig przyznanych sobie pretensji, na zlp: 3,000 chociażby częściami, niech się zgłosi do Drukarni Kurjera.

w Dobrach Ziemiach za Wisłą w bliskości miasta Powiatowego, o 6 mil od Warszawy, znajdzie się sposobność i dogodność miejscowa, z powodu znacznego zbioru wód żywych i lasu do założenia fabryk, iako to: papierni, hamerui, olejni i sukiennic gdzie nawet już są gotowe folusze przy młynach. Dowiedzieć się u W. Sozańskiego Mecenaśa w domu narożnym przy ulicy Rymarskiej nad Cukiernią mieszkającego; tam o warunkach do tych zakładów, dokładniejsza informacja udzielona będzie z polecenia właściciela ziemi.

Dnia wczorajszego idąc ulicą Freta ku Podwałowi zgubione zostały 5 Piór situsich okrągłych, białych kół-

cami różowemi. Znalazca za dobrą nagrodą raczy oddać do Apteki w domu Petyskusa.

H. E. m. i. e. przy ulicy Miodowej pod kołumnadą, poleca się Prześwietłej Publiczności z awiczo sprowadzonym transportem jedwabnych, bawełnianych i wełnianych towarów w różnym rodzaju i gatunkach. w cenie zaś ile można najumiarkowańszej i usłudze rzetelnej.

Uwiadomienia się Szano: Publicz: iż po ukończonej Licytacji z Numerów ciągłych Medalów i Numizmatów w Warszawie pod Nr 317 w Ryuku Nowego Miasta wystawione będą powtórnie pozostałe Medale miedziane, srebrne i złote, od godziny 2 z południa dnia 15 Listopada r. b. w temże miejscu i codziennie wraz z innie przedmioty kontynuowana będzie. —

St: *Modzlewski* Komornik.

Na mocy uchwały rady familijnej z d. 4 m. i r. b. w Sądzie Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy, Wydziału Igo nastąpiej, tudzież Rezolucji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego, Iszej Instancji Wtwa Mazowiec: na dniu 10 m. i r. b. wydanej, do sprzedania Ruchomości po niegdy Antonim Sienkiewiczu pozostałych, upoważniającej. Podpisany Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego, ma honor zawiadomić, chcąc kupna mainących, iż na dniu 21 b. m. i r. przez publiczną Licytacją sprzedawane będą: Meble, Lustro, Kanapa, Krzesła, Garderoba, Bielizna, Zegary ściennie i t. p. inne sprzęty i naczynia Gospodarskie za gotowe pieniądze. Licytacja od godziny 10-rannej odbywać się będzie w domu pod Nr 2586 przy ulicy Bugaj. — w Warszawie dnia 17 Listopada 1825 r. Walenty Skorochod *Matewski* Pisarz Aktowy Kr. P.

Z mocy upoważnienia od Prze: Trybunału Handlowego W. M. udzielonego, podpisany Syndyk Massy Samuel Hothelf Schlenker Wdowy, podaje do publicznej wiadomości, iż Pretensje do Rządu w Komisji Centralnej Likwidacyjnej w massie tej w summie zlp: 53,312 zalikwidowane, przed W. Sędzią Kommissarzem Grabowskim w dniu 24 m. b. popołudniu o godzinie 4 powturalnie w Kancelarji Trybunału Handlo: W. M. przy ulicy Miodowej pod Nr 495, więcej dającemu sprzedane będą. Dowody tyżsame się teje Pretensji złożone są w Archiwum Trybunału Han: na ręce W. Samowicza Archiwisty i takowe każdego czasu przejrzane być mogą.

Felix R y c h o w i e c k i i Syndyk

Osoba posiadająca język polski, francuzki i niemiecki, tudzież granie na fortepjanie i tańce, mająca chęć pełnić obowiązki Guwernatki na Prowincji, zgłosić się raczy na ulicę Sto Krzyską Nr 1338 na 2 piętrodo tytu:

Teatr. Dais 7my raz Opera *Cyrulik Semiski*.